

GAZETA USTRONSKA

Do białego rana

Jubileusz SP-1

Ferie w mieście

Odcięci do
świata

Nr 4(77)/93

28 stycznia — 3 luty

1500 zł

DOMOWE I EGZOTYCZNE

Rozmowa z lekarzem weterynarii Zbigniewem Blimke prowadzącym Lecznicę dla Zwierząt „Eskulap” w Ustroniu.

Ile jest psów w Ustroniu?

We wszystkich dzielnicach Ustronia jest około 1500 psów.

Na co najczęściej chorują?

Najczęściej spotykanymi chorobami w Ustroniu są: wirusowe zapalenie żołądka i jelit u młodych psów, nosówka, leptospiroza czyli tyfus psi oraz pojawiająca się w ostatnim okresie parainfluenza czyli tzw. kaszel psi. Najniebezpieczniejszymi rejonami, jeżeli idzie o te choroby, jest osiedle Manhattan, Centrum i Hermanice, gdzie w ostatnim okresie stwierdzono kilkadziesiąt przypadków nosówki.

Czy w Ustroniu były przypadki wścieklizny?

Ostatni przypadek wścieklizny w najbliższej okolicy to dwa lata temu stwierdzona wścieklizna u lisa w paśmie Równicy od strony Brennej. Cztery lata temu był również przypadek wścieklizny u kota w Wiśle w następstwie czego kilka osób musiało poddać się przymusowym szczepieniom przeciwko tej chorobie.

Jakie choroby zwierząt są niebezpieczne dla ludzi?

Przed wszystkim wścieklizna, przeciwko której organizuje się coroczne szczepienia. Odzwierzęcymi chorobami są gruźlica, brucelloza, które występują u bydła, na szczęście nie na naszym terenie. Od owiec można zarazić się listeriozą i toksoplazmozą, co jest szczególnie niebezpieczne dla kobiet w ciąży. Od psów i kotów można zarazić się pasożytami wewnętrznymi. Często zjedzenie tatarskiego mięsa niebadanego grozi zarażeniem się tasiemcem.

Jakich rad udzieliłby pan właścicielom zwierząt domowych?

Wracając do chorób u psów, to można ich uniknąć przede wszystkim poprzez szczepienia. Szczepienia rozpoczyna się już od siódmego tygodnia życia i później kontynuuje zgodnie z zaleceniami lekarza weterynarii. Często zapominamy, że szczepienia u psów dają odporność wynoszącą średnio jeden rok. Zapominamy o tym traktując psy jak małe dzieci, którym jednokrotne szczepienie daje odporność na całe życie. Właściciele psów są zdziwieni, że pies w młodości zaszczepiony przeciwko nosówce po kilku latach zapada na tę ciężką chorobę. Unikajmy także kontaktów naszych podopiecznych z psami wałęsającymi się, które bardzo często są roznośicielami chorób zaraźliwych.

Czy mógłby powiedzieć pan coś więcej o szczepieniu psów przeciwko wściekliznie?

Szczepienie psów jest obowiązkowe. Szczepienie odbywa się co roku w kwietniu. Każdy pies po ukończeniu trzeciego miesiąca życia musi być poddany szczepieniu przeciwko wściekliznie. Od ubiegłego roku używana jest szczepionka francuska dająca bardzo silną odporność i bezpieczna dla zwierząt. Nie zapomnijmy o tym, że wścieklizna jest chorobą nieuleczalną. Kontakt człowieka z chorym zwierzęciem w najlepszym wypadku grozi serią zastrzyków. W wypadku zarażenia i zachorowania na wściekliznę człowiek po kilku dniach umiera. Niezaszczepienie psa jest wykroczeniem i podlega karze, natomiast niezaszczepione psy zgodnie z ustawą podlegają zgładzeniu.

(dokończenie na str. 2)



Zimowy spacer przy wiosennej pogodzie.

Fot. W. Suchta

TOAST EKUMENICZNY

Po wspólnym kolędowaniu w ustronskich kościołach, członkowie Chóru Ewangelickiego, Chóru Katolickiego „AVE” i Chóru Nauczycielskiej Estrady Ludowej „Czantoria” spotkali się w czasie Tygodnia Ekumenicznego, 19 stycznia w Prażakówce. „Ekumeniczne spotkanie przy świecach” miało bardzo uroczysty charakter, a wśród zaproszonych gości znaleźli się księża ustronskich parafii: Henryk Czembor, Karol Wojtek, Alojzy Wencypel i o. Przemysław z zakonu dominikanów w Hermanicach. Władze miasta reprezentowali: burmistrz Kazimierz Hanus, przewodniczący Rady Miejskiej Zygmunt Białas i skarbnik miasta Teresa Pol-Błachut.

(dokończenie na str. 4)

GOŚCIMY DZIECI

Rozpoczęły się ferie. Na zimowiskach w Ustroniu wypoczywa 629 dzieci z różnych miast.

W D.W. „Jawor” w Jaszowcu przybywa 80 dzieci z Puław, w D.W. „Barbara” — 200 dzieci z Łazisk.

Zespół Szkół Zawodowych FSM w Ustroniu gości 120 dzieci z Nowej Huty, Szkoła Podstawowa nr 3 w Ustroniu-Polanie — 114 dzieci z Mysłowic, Szkoła Podstawowa nr 5 Lipowcu — 55 dzieci. Do D.W. „Przodownik” przyjechało 50 dzieci pracowników KWK „Jankowice”.

O ustronskich uczniach, którzy spędzają ferie w domu, również nie zapomniano. W szkołach podstawowych nr 1 i nr 6 organizowane są zajęcia w świetlicy i na lodowisku.

W Ognisku Pracy Pozaszkolnej trwają zajęcia kółek zainteresowań (plastycznego, tkackiego i modelarskiego).

(E.T.)

Niestety drożejemy

Od przyszłego numeru zmuszeni jesteśmy podnieść cenę GU do 2000 zł. Spowodowane jest to wzrostem cen usług poligraficznych.

Redakcja

DOMOWE I EGZOTYCZNE

(dokończenie ze str. 1)

Na co jeszcze zwrócił by pan uwagę właścicielom psów?

Pamiętajmy o tym, że w zimie psy też marzną. Zadbajmy o to, by nasz przyjaciel miał cieplejszą budę, żeby było więcej słomy. Pamiętajmy, że będąc przez całe życie na betonowym wybiegu, pies ma prawo źle się czuć i chorować.

Czy są w Ustroniu przypadki maltretowania psów?

Nie. Przynajmniej ja nie miałem takich sygnałów. Często natomiast właściciele psów które chorują nie zgłaszają się do lekarza weterynarii obawiając się wysokości honorarium za wizytę. Starajmy się jednak tym zwierzętom ulżyć. Lekarz zawsze spojrzy życzliwie. Nie zawsze też pobiera się opłatę. Wiele psów w ostatnim okresie, szczególnie w Hermanicach gdzie stwierdzono kilkadziesiąt przypadków nosówki, nie jest leczonych. Te psy chorują tygodniami po czym padają. Usypianie psów nieuleczalnie chorych pokrywane jest z budżetu państwa i jest bezpłatne. Jeżeli nie stać nas na leczenie takiego psa, zwróćmy się do lekarza weterynarii, który przynajmniej skróci cierpienia temu zwierzęciu.

Czy jest w Ustroniu problem bezpańskich psów?

Psów bez właścicieli w Ustroniu w zasadzie nie ma. Tu każdy pies wałęsający się ma swojego pana. Jeżeli lata dwadzieścia psów, to każdy z nich wieczorem wie gdzie ma iść na kolację.

Czy dużo zwierząt hodowlanych pan leczy?

W ciągu ostatnich dwóch lat ilość zgłoszeń chorych zwierząt gospodarskich bardzo zmalała. Z jednej strony wiąże się to ze zmniejszeniem pogłowia, zarówno trzody chlewnej, gdzie większość hodowców mających jedną, dwie sztuki, obecnie zaprzestała hodowli ze względu na nieopłacalność. Koszty paszy i leków bardzo wzrosły przy bardzo niskich cenach skupu. Opłacalność produkcji rolnej jest bardzo niewielka. Większość gospodarstw rolnych utrzymuje się tylko dlatego, że z dziada pradziada na gospodarstwie były krowa i świnia.

Czy mleko które pijemy jest zdrowe?

Z mlekiem jest sytuacja niezbyt ciekawa. Jeszcze dwa, trzy lata temu były pieniądze na zwalczanie chorób wymienia. Z budżetu centralnego pokrywano akcje profilaktyczne. W tej chwili tych pieniędzy nie ma. Rolnicy radzą sobie na ogół w tych sytuacjach sami. Kontrolę nad dużymi gospodarstwami pełnią lekarze weterynarii, natomiast w drobnych gospodarstwach za mleko odpowiada rolnik i później, w dalszym ciągu zlewnie mleka i mleczarnie. Wiele zastrzeżeń może budzić stan sanitarny obejść gospodarskich. O ile w dużych gospodarstwach nie budzi on zastrzeżeń o tyle pozyskanie mleka w małych gospodarstwach te zastrzeżenia budzi.

Czy przy ubojach konieczna jest obecność weterynarza?

Od czerwca ubiegłego roku bydło, które trafia do spożycia zbiorowego jest zabijane tylko i wyłącznie w ubojniach, których stan kontroluje inspekcja sanitarno-weterynaryjna. Ubojnia taka znajduje się w RSP „Jelenica”. Mięso jest tam badane poprzez lekarzy weterynarii i następnie kierowane do celów spożywczych. Jeśli idzie o ubój domowy właściciele, rolnicy mają obowiązek zbadania mięsa w kierunku włośnicy. Niestety bardzo rzadko jest to przestrzegane. W każdym razie mogę zapewnić, że mięso kupowane w sklepach,

jest na pewno zdadne do spożycia i nie ma takiej możliwości by było to mięso nie przebadane.

A mięso sprzedawane na targowiskach?

Handel na targowiskach jest niedopuszczalny i w takich wypadkach powinna interweniować straż miejska. Do handlu mięsem muszą być wytypowane specjalne sklepy, odpowiadające normą, odebrane przez stacje sanitarno-epidemiologiczne. Handel na targowisku jest niedopuszczalny.

Jak pan ocenia stan zdrowia zwierząt na naszym terenie?

Ogólnie rzecz biorąc dobrze. Nie mamy żadnych zaraźliwych chorób na naszym terenie. Całe pogłowie bydła podlega w okresach trzyletnich obowiązkowemu badaniu w kierunku gruźlicy i białaczki. Jeżeli stwierdzi się pojedyncze przypadki są one natychmiast usuwane z hodowli.

Czy mieszkańcy naszego miasta posiadają egzotyczne zwierzęta?

Poza przywiezionymi ostatnio przez turystów z byłego ZSRR żółwiami nie mamy żadnych egzotycznych zwierząt. Jest jeden hodowca papug.

Czy zdarzyło się panu leczyć egzotyczne zwierzęta?

Miałem kiedyś przypadek z wężem, niestety nie wiem czy udzieliłem słusznej porady. Wąż, który jest chory, po prostu leży i jest zimny, a wynika to z jego zmiennocieplności. Stwierdzenie dlaczego nie chce jeść i leży bez ruchu jest zadaniem trudnym. Często zdarza się, że przyjeżdżające cyrki korzystają z naszej pomocy, szczególnie te, które nie posiadają własnych lekarzy weterynarii. W ubiegłym roku w lecie udzielaliśmy pomocy małpie, która się przeżarła.

Czy w Ustroniu istnieje Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami?

Najbliższa siedziba znajduje się w Cieszynie i tam też jest schronisko dla bezdomnych zwierząt. Jeśli zdarzy się przypadek bezdomnego pieska to można znaleźć pomoc. Ludzie, którzy tam działają są bardzo zaangażowani, bardzo kochają zwierzęta, które przebywają tam w ciepłych pomieszczeniach, dostają jedzenie. Tu prosba do właścicieli psów: Jeżeli mamy jakieś drobne pieniądze, możemy je ofiarować na schronisko, a zwierzęta będą nam za to bardzo wdzięczne.

Rozmawiała: Magda Dobranowska

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami oddział Cieszyn
PKO Cieszyn 7618-736-132

Sprostowanie

W związku z notatką związaną z finansowaniem przedszkoli zamieszczoną w GU nr 2 w rubryce „Kronika Miejska” uprzejmie informuję, że podane dane są błędne. Pragnę poinformować, że:

1. Do ustronickich przedszkoli uczęszcza 456 dzieci i 12 do Ośrodka Rehabilitacyjnego dla Dzieci Niepełnosprawnych w P-6 w Nierodzimiu.
2. Kwota związana z dziennym wyżywieniem dziecka jest zróżnicowana, zależy od przedszkola i mieści się w kwocie od 8 do 10 tys. zł.
3. Rodzice nie partycypują w kosztach w formie, jak to zostało określone w notatce, **narzutu**. Przez rodziców opłacana jest kwota związana z przetwarzaniem produktów spożywczych na posiłki (zużycie gazu, energii, wody itp.). Kwota wynika więc z rachunku matematycznego i nie można jej określić **narzutem**.
4. Całość kosztów związana z utrzymaniem przedszkola w 1992 roku zamknęła się kwotą w wysokości 4 mld zł.

Danuta Koenig

TO I OWO Z OKOLICY

W czasie prac renowacyjnych w kościele św. Jana Chrzciciela w Brennej, w prezbiterium pod czterema warstwami farby odkryto malowidła z 1817 r.

★ ★ ★

Za porządku na terenie Wi-

śły wzięła się firma prywatna „Eko-Groń”. W mieście błysnęło czystością. Również w zimowej porze ulice i jezdnie „Perły Beskidów” są przejezdne i bezpieczne.

★ ★ ★

Rada Gminy w Golezowie przeznaczyła 25 mln zł na doprowadzenie ogrzewania gazowego do ośrodka zdrowia.

★ ★ ★

Parafia Rzymsko-Katolicka w Golezowie przygotowuje się do obchodów 700-lecia

istnienia, które przypada w br. Na tę okazję gruntownemu remontowi został poddany kościół św. Michała.

★ ★ ★

9 rok przy Kole PZN w Cieszynie działa biblioteka specjalistyczna, w której znajdują się książki nagrane na kasety magnetofonowe. Niewidomi czytelnicy mogą wybierać spośród 600 tytułów.

★ ★ ★

W Jaworzynce-Zapasykach znajduje się dom ludowy

Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Spełnia rolę klubokawiarni i schroniska.

★ ★ ★

Od blisko roku w Kozakowicach czynny jest pawilon handlowy z artykułami spożywczymi i przemysłowymi. Na jego oddanie mieszkańcy czekali prawie 6 lat.

★ ★ ★

W sezonie przez targowisko miejskie w Cieszynie przewija się tygodniowo 80-100 tys. ludzi. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

W dniu 25 grudnia została przeprowadzona przed kościołami w Ustroniu, Lipowcu i Nierodzimiu kwesta na działalność Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi. Ogółem zebrano 20 343 100 zł oraz 32 DEM. Zbiórkę przeprowadzili członkowie i sympatycy TONN. Cała kwota jest przeznaczona na działalność Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Ustroniu-Nierodzimiu.

☆☆☆

Urząd Miejski zwrócił się do właścicieli stacji benzynowych Ustronia, Skoczowa i Wisły z apelem o wprowadzenie do sprzedaży benzyny ekologicznej. W naszym mieście oferuje ją na razie tylko stacja w Nierodzimiu. Benzyna ekologiczna produkowana jest w Trzebinii. Używanie jej łagodzi skutki zanieczyszczenia spalinami samochodowymi, dzięki temu że jest ona mieszana w odpowiednich proporcjach z alkoholem. Jest także tańsza od normalnych benzyn. Jeden litr kosztuje 7900 zł. (md)

☆☆☆

16 stycznia 1993 roku na ślubnym kobiercu stanęli:
Beata Czyż, Ustron i Władysław Cieślak, Górki Wielkie
Anna Wiśniewska Dziadkowi i Bogusław Nawrat Ustron
Alicja Wiecha, Podłęże Królewskie i Marek Herzyk, Ustron

☆☆☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów
Stanisława Puszkiewicz, lat 80, Os. Manhattan 9/66
Jan Malec, lat 80, ul. Łączna 58
Paweł Gomola, lat 85, ul. Orłowa 9

☆☆☆



Fontanna w parku też czeka na lepsze czasy.

Fot. W. Suchta

☆☆☆

Nadal nie jest rozstrzygnięty spór ustroniskich taksówkarzy — w związku z petycją złożoną przez właścicieli taksówek w sprawie ograniczenia miejsc postoju wyłącznie dla taksówkarzy zamieszkałych w Ustroniu informujemy, że w w/w sprawa wymaga dłuższego toku postępowania administracyjnego — poinformował ostatnio zainteresowane strony burmistrz K. Hanus.

Ci, którzy od nas odeszli:

Joanna Husar, lat 86, ul. Porzeczkowa 15
Helena Kobiela, lat 87, ul. Kluczyków 17
Zygmunt Kubas, ul. Chabrów 3/13

PIASKOWANIE, CZYSZCZENIE:

- wyrobów metalowych
- akcesorii samochodowych
- form wtryskarek
- antyków i staroci
- matowanie szkła
- wzory na szkło

JAN KRZĄSZCZ
Świętoszówka 38 k. Jasienicy

KRONIKA POLICYJNA

15/16.1.93 r.

Zatrzymano mieszkańca Lesznej Górnej, kierującego Fiatem 126p będącego w stanie nietrzeźwym. Wynik badania alkometrem — 1,89 prom.

16/17.1.93 r.

Mieszkańca Warszawy zatrzymano do wytrzeźwienia za wywołanie awantury w DW „Tulipan”.

17.1.93 r.

W godzinach popołudniowych ujawniono zostało włamanie do sklepu spożywczego na osiedlu Manhattan.

Sprawcy dostali się do środka poprzez wypchnięcie szyby i dokonali kradzieży alkoholu i papierosów wartości 3,8 miliona zł. Sprawców nie zatrzymano.

18.1.93 r.

W godzinach wieczornych zatrzymano kierującego Fiatem 126p mieszkańca Ustronia będącego w stanie nietrzeźwym. Zawartość alkoholu we krwi — 0,5 promila.

Na przestrzeni minionego tygodnia na terenie Ustronia nie zanotowano żadnego wypadku drogowego. Warunki drogowe były bardzo dobre.

E.T.

STRAŻ MIEJSKA

13.1.93 — Na ulicy Hutniczej stwierdzono uszkodzenie przyłączenia linii elektrycznej do budynku mieszkalnego, grożące w każdej chwili pożarem lub porażeniem prądem. Powiadomiony został zakład energetyczny.

15.1.93 — Przeprowadzono kontrolę dotyczącą naprawy i uprzątnięcia uszkodzonych lub postrąconych przez wicheru tablic reklamowych.

15.1.93 — Przy remoncie dachu na ul. Konopnickiej stwierdzono bałagan. Wykonującej remont fir-

mie z Bielska nakazano uporządkowanie terenu i zabezpieczenie materiałów.

17.1.93 — Pomimo wcześniejszych zakazów znowu przyłapano mieszkańca Ustronia na rozwieszaniu ogłoszeń w miejscach niedozwolonych.

W poszczególnych dzielnicach Ustronia zaczęto przeprowadzać kontrolę stanu technicznego znaków drogowych — ich prawidłowego usytuowania i zamocowania.

W najbliższych dniach przeprowadzana będzie kontrola porządku na terenach wokół domów wczasowych.

E.T.

ALKOMETR

Komisariat Policji w Ustroniu wzbogacił się ostatnio o urządzenie do pomiaru alkoholu we krwi na podstawie analizy stężenia par alkoholu w wydychanym powietrzu. Urządzenie jest produkcji polskiej i zwie się alkometr. Służyć będzie przede wszystkim do badania stanu trzeźwości kierujących pojazdami. Do tej pory na naszym terenie podobnymi urządzeniami dysponowały jednostki w Cieszyńcu i Skoczowie.

Komendant Gawłowski zapewnił nas, że w przypadku, gdy na przykład kierownik zakładu pracy zechce sprawdzić trzeźwość pracownika, będzie to mógł uczynić na ustroniskim komisariacie.

Alkometr został zakupiony z funduszy miejskich. Policjanci zapewniają, że posiadanie alkometru przez komisariat przyczyni się do poprawy stanu bezpieczeństwa na drogach.

Ze zbiorów Muzeum

Dziś kolejna malowana skrzynia znajdująca się w naszych zbiorach. Rok jej powstania 1881 wymalowano na przedniej ścianie a pod nim w kwadratowych ramach dwa bukiety kwiatowe w tonacji zielonej podkreślone barwami białą i czerwoną. Cała skrzynia pomalowana na brązowo. Podnóże profilowane. Skrzynię zakupiono od Franciszka Nowaka z Lipowca w 1981 r. — sto lat po jej powstaniu.



TOAST EKUMENICZNY

(dokończenie ze str. 1)

W swych krótkich przemówieniach zaproszeni goście dziękowali chórom za wspólny śpiew i podkreślali, że Tydzień Ekumeniczny powinien trwać w naszym mieście cały rok. Dyrygentów Marię Cieślak, Alicję Kaczmarek, Marianą Żyłę i organizatora wielu koncertów Bogusława Binka uhonorowano nagrodami. Pierwsza część spotkania zakończyła się chwilą zadumy i recytacji poezji Leopolda Staffa w wykonaniu ks. Henryka Czembora.

Wiadomo, że takie spotkanie nie mogło się obyć bez wspólnego śpiewu kolęd i pieśni naszego regionu. Później tańczono i odbyła się także loteria fantowa, do której nagrody podarowali sami chórzysci, a dochód z niej przeznaczono na Dom Pomocy Społecznej w Ustroniu Poniwcu. Na ten sam cel przeznaczono pieniądze uzyskane ze sprzedaży kwiatów i kotylionów. W sumie DPS w Poniwcu otrzymał od chórzystów 4 600 000 zł. Bawiono się do północy, a wszystko to dzięki Danieli Labuz — organizatorki całego spotkania.

(ws)

Dyrekcja DPS Ustron Poniwec wraz z dziećmi niepełnosprawnymi składa gorące podziękowania uczestnikom „Spotkania ekumenicznego przy świecach” za przekazaną pomoc finansową.

Do białego rana...

...bawili się rodzice, nauczyciele i przyjaciele „Dwójki” na tradycyjnym balu organizowanym co roku przez Komitet Rodzicielski. Już drugi raz bawiono się w DW „Malwa”. Cały bal zorganizowali rodzice pod wodzą niestrudzonego przewodniczącego pana Edwarda Wójcika. Bal obfitował w liczne atrakcje. Była loteria fantowa gdzie każdy los wygrał. Najwięcej emocji wzbudziła licytacja. Po długiej walce za 600 000 zł zakupiono tajemnicze pudełko w którym był żywy piękny królik. Zlicytowano też książkę niespodziankę za 500 000 zł, kilka kompletów szklanek, kilka tortów i jako ostatnie świeże jaja za które szczęśliwy nabywca zapłacił po 9000 zł za jajko. W barze, również prowadzonym przez rodziców, oprócz wszelkich napoi można było nabyć serduska z których dochód przeznaczony był na obiady dla potrzebujących dzieci.

Wśród kreacji balowych przeważała czerń, a tańczono i walce i polki i tańce dyskotekowe. Rodzice którzy stanowili również obsługę balu stworzyli atmosferę wspaniałej zabawy. Cały dochód z balu przeznaczony zostaje na potrzeby szkoły. Między innymi zostanie zakupiony siódmy komputer do tworzenia pracowni, która zostanie uruchomiona po feriiach.

Cała społeczność szkoły wyraża podziękowanie osobom dzięki którym bal doszedł do skutku Rodzicom: państwu Waszkom, Halskim, Piwódkim, Rymaszeńskim, Raszkom, pani U. Sikorze, T. Stec, B. Pilch, I. Słowik, I. Glajc, I. Kochanek i panom J. Gogółce, R. Kozokowi, F. Murasowi, J. Sikorze oraz szefowi całego przedsięwzięcia panu E. Wójcikowi, a także sponsorom: pp Janeczek, Pyrze, Mokrysz, Kramarczyk, Anuszeńskiej, Marosz, Skut, Kani, Bożek, Jakubowicz, Wądołny, Kozłowski, Kubok, Dudkiewicz, Zwiast, Nowakowski, Baranowski, Gancarczyk, Holeksa, Halski, Waszek, Burczyński, Kubala, Krzywoń, Moskała, Szela, Wiecha, Burczak, Janota, A.H. Szweryn.

(iw)



Ul. Ogrodowa zmienia swe oblicze.

Fot. W. Suchta

Podeszła rodzinka...

Wielki Finał Orkiestry Świątecznej Pomocy zapowiadał się świetnie, ale... nawaliła pogoda, z powodu której nie przyjechał pan Broda, zespół folklorystyczny i w ogóle wszystko zaczęło się sypać. Zostało nas 18 osób zdecydowanych, mimo przeciwności aury, przeprowadzić akcję w Ustroniu. Staliśmy na Rynku coraz bardziej stając się hibernatysłami. Z mrozu odpadały nam nosy, uszy i palce. Ku naszemu wielkiemu zdziwieniu, z początku nieśmiali przechodnie, zaczęli jednak podchodzić do naszych wypytujących się o akcję. Reakcje były różne: od braku zaufania, docinek, podejrzliwych spojrzeń do wielkich sum wrzucanych do pudełek. Atmosfera imprezy udzieliła się nawet rodzicom niektórych z nas. Mamy przynosiły zupę, herbatę, a nawet jedna z nich stanęła z nami, podtrzymywała nas na duchu, żartowała, tańczyła —

wprowadziła wiele ciepła w ten mroźny dzień. Było naprawdę zimno, ale nasze serca rozgrzewały nas i pozwoliły przetrwać od 9 rano do 19 wieczorem. Przemarznięci, głodni z zapalem i wielką nadzieją zaczęliśmy przechodniów prosząc o zbędne grosze. W pewnym momencie podeszła do nas rodzinka i po krótkiej rozmowie dowiedzieliśmy się, że przyjechali specjalnie ze Skoczowa. Pojawiła się też grupka młodzieży z Jastrzębia. Dopiero wtedy poczuliśmy się naprawdę docenieni.

Wieczorem z pełną satysfakcją rozeszliśmy się do domów. Zebraliśmy 27 milionów, a hibernatysłami prawie stali się: Ania, Aneta, Agata oraz dwie Moniki, dwie Kaśki, Ewa, Marzena, Agnieszka, Romana, Magda, Andrzej, Łukasz, Arek, Sławek, Klaudiusz i Krzysiek.

Roman Mazur

KONKURS EKOLOGICZNY



19 stycznia w Szkole Podstawowej nr 1 odbył się Szkolny Konkurs Ekologiczny. Pomysłodawcami i organizatorami byli sami uczniowie klasy 8a, którzy przygotowali pytania, oprawę konkursu, a co najważniejsze znaleźli sponsora fundującego nagrody. Okazał się nim Wydział Ochrony Środowiska UM.

Konkurs prowadziły Sylwia Bartosz i Monika Skwara, a dziewięciu uczestników współzawodniczyło odpowiadając na pytania o różnym stopniu trudności, jak np.: Co nazywamy sukcesją ekologiczną? Wymień trzy zagrożone gatunki zwierząt na świecie? Wymień kilka przykładów negatywnego wpływu odpadów na środowisko? Które z widlaków żyjących w Polsce są pod ochroną? Co to są wysypiska uporządkowane?

Po trzech turach pytań odbył się ścisły finał, w którym uczniem posiadającym najrozsądniejszą wiedzę ekologiczną okazał się Grzegorz Tietz wyprzedzając Sławomira Madejczyka. Trzecie miejsce zajął Adam Kolondra. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody, a już po zakończeniu dowiedzieliśmy się, że inne klasy, idąc za przykładem 8a, chcą organizować podobne imprezy.

(WS)

17 lutego w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu odbędą się uroczyste obchody związane z trzydziścielciem obecnego budynku szkoły. Przy okazji warto w skrócie przypomnieć jej historię. Siega ona XVIII w. W „Kronice Śląska Cieszyńskiego” Jana Zahradnika czytamy, że 15 października 1753 do Ustronia został przeniesiony sierociniec i umieszczony przy kościele katolickim. Tam też rozpoczęto pierwsze w Ustroniu nauczanie. Ograniczone było tylko do wychowanków sierocinca. W zakładzie uczono religii, czytania, pisania i rachunków. A w 1776 r. wprowadzono nowy przedmiot — „przadzkę lnu”. Po zlikwidowaniu sierocinca w jego miejsce powstała „pospolita” katolicka szkoła parafialna, która była już drugą szkołą w Ustroniu. Ustron rozwijał się, szkołom przybywało uczniów, a brakowało miejsca. W 1844 r. rozbudowano szkołę katolicką, która była dwuklasowa i miała nowe pomieszczenie w jednopiętrowym budynku koło kościoła. W 1869 r. wyszła ustawa szkolna, która zmieniła obraz szkolnictwa powszechnego. Dotychczas szkoły były utrzymywane przez parafie albo gminy wyznaniowe i miały charakter prywatny pod nadzorem władz administracyjnych. Teraz, zgodnie z ową ustawą, szkoły przechodziły pod zarząd państwa. Szkoła katolicka stała się szkołą publiczną. W 1870 rozszerzono ją na trzyklasową i przystąpiono do budowy nowego budynku, który istnieje do dziś koło kościoła katolickiego. A w 1874 r. poszerzono ją do czteroklasowej. O dalszej historii ustroniskiej „jedynki” czytamy w trzecim Pamiętniku Ustroniskim: „Poważną inwestycją wykonaną staraniem Urzędu Gminnego była budowa w latach 1902—1903 (...) Szkoły Podstawowej nr 1 przy Rynku, oddanej do użytkowania w roku 1908”. I tę siedzibę pamięta bardzo wielu ustroniaków, gdyż tam właśnie stawiali pierwsze kroki w czytaniu i pisaniu. Bardzo dużo informacji możemy znaleźć w starych kronikach szkolnych. Pierwsze zapisy są w języku niemieckim, ale zakończenie I wojny światowej i odzyskanie niepodległości przynosi nam taką notatkę: „Szkołnictwo polskie, gnębione przeszło 100 lat przez rządy państw zaborczych lub organizowane do celów niepolitycznych i na sposób obcy, zyskuje w Rzeczypospolitej matkę, która dbać o nie musi i będzie w interesie własnych dzieci i ich przyszłości. Nauczycielstwo polskie, demoralizowane przez obcy nam ustrój szkolny, walcząc, nieraz bezskutecznie, o najelementarniejsze prawa w wychowaniu, zdobędzie w Rzeczypospolitej wszystkie warunki, jakie są konieczne do wykonania jego szczytnego powołania.” W pewnym sensie słowa te są aktualne do dziś. W kronice możemy także przeczytać o tym, że w roku szkolnym 1934/35 frekwencja szkolna wyniosła 94,2%, albo o tym, że w tym samym roku prowadzono dożywianie ubogich dzieci, z którego skorzystało 174 na 395 dzieci. Kronika z lat międzywojennych kończy się na roku szkolnym 1937/38. II wojna światowa to przejście szkół w ręce niemieckie. Po wojnie szkoła polska wraca do starych murów. 8 maja 1945 rozpoczęły się wpisy. Zapisano się 928 dzieci. 13 maja zaś, odbyło się uroczyste otwarcie szkoły polskiej na Rynku. Dzień później rozpoczęła się normalna nauka. Pierwszym kierownikiem szkoły został Jan Nowak.

„JEDYNKA”

Powoli jednak zaczyna brakować miejsca. Już w 1945 r. podejmowano pierwsze próby rozbudowy szkoły, ale szczyły na niczym. W 1953 r. powstał pierwszy Komitet Budowy Szkoły, któremu udało się uzyskać od „Kuzni” Ustron ziemię na nową szkołę, ale nie poza tym. Dopiero hasło rzucone przez W. Gomułkę na XII Plenum, aby III Zjazd Partii uczcić wybudowaniem tysiąca szkół na tyśiącie, spowodowało, że sprawa budowy szkoły w Ustroniu ruszyła pełną parą. W 1958 r. powstaje nowy komitet Budowy Szkoły, którego przewodniczącym był Henryk Lupinek. 10 sierpnia 1960 r. przystąpiono do kopania fundamentów. 18 września tego roku odbyło się uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego. Odczytał go ówczesny kierownik szkoły T. Bobkiewicz, a wmurowany został przez najstarszą stażem pracy nauczycielkę — Antoninę Garbusińską. Budowę zakończono w 1963 r. Całe koszty wraz z wyposażeniem wyniosły 7 685 tys. zł. 17 lutego odbyło się uroczyste otwarcie nowej szkoły, a już 18 lutego rozpoczęła się tam normalna nauka. W ten sposób Szkoła Podstawowa nr 1 znalazła swoją ostateczną siedzibę. Obecnie uczy się tam 559 uczniów w 23 oddziałach pod opieką trzydziestoosobowego grona pedagogicznego. Szkoła dorobiła się pracowni informatycznej, z której korzystają nie tylko uczniowie SP-1, ale także Ogniska Pracy Pozaszkolnej. Zakończyły się już kłopoty z sufitem w sali gimnastycznej. Część sal została także wyremontowana, głównie dzięki rodzicom i nauczycielom i ich bezpośredniemu zaangażowaniu. Mimo tych wysiłków działwie szkolnej coraz ciśnieć w trzydziestoletnim budynku. Kilka lat temu zawiązał się społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły. Udało się na razie doprowadzić do wylania fundamentów. Brakuje środków finansowych na kontynuowanie budowy. Dlatego też dyrekcja szkoły, nauczyciele oraz uczniowie pragną wykorzystać zbliżający się jubileusz i podreperować kasę Komitetu Rozbudowy Szkoły.

Wszyscy zainteresowani mogą od 17 lutego w Muzeum Hutnictwa zwiadać wystawę pt.: „Z dziejów naszej szkoły”. Może gdzieś wśród zebranych materiałów, wypatrzmy swoje nazwisko, może na którymś zdjęciu zobaczymy roześmianą beztrudno buzię, dziwnie znajomą, a może wreszcie wśród zwiedzających rozpoznamy dawnego sąsiada z ławki, albo nauczycielkę, które postawiła pierwszą dwóję, ale za to pozostała w pamięci na zawsze. Wielu ludzi mówi, że najlepsze lata to szkoła średnia. I jest w tym dużo racji. Ale to przecież w podstawówce zawiązują się pierwsze przyjaźnie, tam spotykamy się z pierwszymi kłopotami prawie „dorosłego życia”, z pierwszymi sukcesami. W podstawówce przeżywa się pierwsze miłości i zawody, tam też po raz pierwszy czuje się gorzcy dwój i słodycz piątki. I chyba trudno o tym tak całkowicie zapomnieć.

Magda Dobranowska

**SPOŁECZNY KOMITET ROZBUDOWY SZKOŁY
PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ nr 1
BANK SPÓŁDZIELCZY 907295-49621-132-3**

CO NA KOLEI?

Zawiadawca stacji PKP w Ustroniu Krzysztof Sikora poinformował nas o kilku zmianach, mających związek z rozpoczęciem się ferii zimowych. Zostały uruchomione dwa pociągi, przywożące dzieci i młodzież na zimowiska. Przyjechało 5 dodatkowych wagonów z Warszawy do Wisły.

W dniach od 25 do 12 lutego, z wyjątkiem sobót i niedziel, w godzinach od 8 do 12 ruch pociągów między Golezszowem i Cieszynem będzie wstrzymany z powodu robót torowych. Nie będzie komunikacji zastępczej.

Jak wygląda ogólna sytuacja na kolei? Generalnie coraz mniej ludzi jeździ pociągami. W tym roku na pewno będą jeszcze podwyżki cen biletów, na razie nie wiadomo kiedy i o ile.

Jeśli chodzi o stary dworzec kolejowy w Ustroniu, to są problemy z młodzieżą wracającą nad ranem z dyskoteki z „Prażakówki”. Czekać na pociąg często usiłują zdemolować stację.

Odkąd zbudowano przystanek Ustron-Zdrój, ruch na dworcu zmniejszył się trzykrotnie. Ostatnio jest również mniej nocujących tutaj „gości” z byłego ZSRR.

E.T.



Ul. 3 Maja: zniknął śnieg i pojawił się bałagan.

Fot. W. Suchta

Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej nr 6
w Ustroniu-Nierodzimiu

zaprasza

na organizowany w dniu 6.02.93

w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Nierodzimiu

BAL SZKOLNY

Bilety w cenie 350 000 zł od pary do nabycia w sekretariacie szkoły.

UCHWAŁA Nr XXXIX/260/92

Rady Miejskiej Uzdrawiska Ustron
z dnia 30 grudnia 1992 r.

w sprawie określenia wysokości stawek podatków od nieruchomości od budynków, budowli i gruntów na 1993 r.

Na podstawie art. 20 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31 i Nr 10, poz. 444 oraz z 1992 r. Nr 21, poz. 86) oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1992 r.

RADA MIEJSKA UZDROWISKA USTRON

uchwala:

§ 1

Wysokość stawek podatku od nieruchomości:

- 1) od budynków mieszkalnych zajętych przez osoby fizyczne
— 700 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
- 2) od innych części kondygnacji o wysokości w świetle 1,40—2,20—350 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.
- 3) od budynków lub ich części zajętych przez osoby fizyczne i podmioty gospodarcze związane z działalnością gospodarczą
— 36 500 zł od 1 m² powierzchni użytkowej rocznie,
- 3a) ośrodki campingowe nieogrzewane w okresie prowadzenia działalności gospodarczej
— 36 500 zł od 1 m² powierzchni
- po tym czasie
— 11 000 zł od 1 m² powierzchni obiektu
- 4) od budynków letniskowych lub ich części oraz innych budynków zajętych na cele letniskowe
— 12 000 zł od 1 m² powierzchni użytkowej rocznie.
- 5) od budynków zajętych na pomieszczenia gospodarcze lub chów drobnego inwentarza
— 1500 zł od 1 m² powierzchni użytkowej rocznie.
- 6) od garaży:
 - a) w budynkach znajdujących się poza budynkami mieszkalnymi
— 4000 zł od 1 m² powierzchni użytkowej rocznie,

- b) znajdujących się w budynkach letniskowych
— 12 000 zł od 1 m² powierzchni użytkowej rocznie,
- 7) od pozostałych budynków lub ich części
— 8500 zł od 1 m² powierzchni użytkowej rocznie.
- 8) od budowli wyłącznie związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej
— 2% wartości rocznie.
- 9) od 1 m² powierzchni gruntów nie objętych przepisami o podatku rolnym lub leśnym:
 - a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej
— 1100 zł rocznie,
 - b) przyległych do budynków letniskowych stanowiących własność osób fizycznych oraz gruntów przeznaczonych pod budownictwo letniskowe lub użytkowe na te cele
— 100 zł rocznie,
 - c) pozostałe
— 70 zł rocznie.

§ 2

Zwalnia się od podatku od nieruchomości:

- 1) nieruchomości stanowiące mienie komunalne przejęte przez organ miasta we władanie, a zarządzane przez Zakłady Budżetowe,
- 2) budynki i grunty stanowiące własność lub będące we władaniu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych pod warunkiem, że związki te nie prowadzą działalności gospodarczej a wymienione nie stanowią najmu lub dzierżawy.

§ 3

Stawki podatku od nieruchomości określone w niniejszej uchwale mają zastosowanie od dnia 1 stycznia 1993 r.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta.

§ 5

Tracą moc uchwały Rady Miejskiej Nr XXVIII/179/92 z dnia 24 stycznia 1992 r.

§ 6

Uchwała podlega ogłoszeniu przez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie miasta i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1993 r.

CO NAS CZEKA

Wystawy:

1. Wystawa z okazji 220-lecia Kuźni w Ustroniu — malarstwo byłych pracowników.
2. Ekspozycja nabytków muzealnych
3. Wystawa i sprzedaż obrazów

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa, ul. Hutnicza

czynne: od poniedziałku do soboty w godz. 9.00—13.00
wtorek od 9.00—16.00

USTROŃSKA ZIMA FILMOWA '93

data	tytuł	godz.
29.01.	KEVIN — SAM W NOWYM JORKU IMPERIUM ZMYŚŁÓW	10.30, 14.30 21.00
30.01.	BEETHOWEN — DO NOGI POWRÓT NA ZIEMIĘ	10.30 14.30
31.01.	BEETHOWEN — DO NOGI POWRÓT NA ZIEMIĘ OBŁAWA	10.30 14.30 21.00
1.02.	BEETHOWEN — DO NOGI POWRÓT NA ZIEMIĘ ZA HORYZONTEM THELMA I LUISE OBCY DECYDUJĄCE STARCIE	10.30 14.30 16.30 19.00 21.00
2.02.	BEETHOWEN — DO NOGI POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI ZA HORYZONTEM WZGÓRZA PACYFIKU OBCY III	10.30 14.30 16.30 19.00 21.00
3.02.	BEETHOWEN — DO NOGI POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI ZA HORYZONTEM WZGÓRZA PACYFIKU WĄŻ	10.30 14.30 16.30 19.00 21.00

Ogłoszenia drobne

Tapicerstwo Meblowe i Samochodowe. Jarosław i Władysław Kuś. Wykonanie nowych i renowacja starych: tapczanów, foteli, materaców, obszywanie chodników itp. 43-450 Ustron, ul. Tartaczna 21, tel. 23-41.

Znakowanie samochodów zabezpieczające przed kradzieżą (150—200 tys.). Ustron, ul. Stalmacha 7, tel. 26-01.

Usługi transportowe i przewozy osób. Tadeusz Kostka, Brody 28.

Sprzedam aparat filmowy szer. 16 mm. 400 tys. zł. Tel. 28-58.

Gdzie to jest?

Oto kolejna grafika-zagadka autorstwa B. Heczko. Na rozwiązanie czekamy do 8 lutego br. Grafika z nr 1 GU przedstawiała budynki i zabudowania gospodarcze przy ul. 9 Listopada. Nagrodę wylosowała Anna Raszka z Ustronia, ul. Traugutta 9. Zapraszamy do redakcji.



Przegląd filmów — „Nominacje i Oskary '92”

data	tytuł	godz.
29.01.	HOOK KSIĄŻĘ PRZYPIŁYWÓW	16.30 18.50
30.01.	MILCZENIE OWIEC MISERY	16.30 18.30
31.01.	TERMINATOR BUGSY	16.30 18.30



Fot. Rafał Chmielewicz

Nasze lektury

*że zapiszę najczulej jak umiem
moją miłość do ziemi i ludzi
i że serce się moje nie darmo
razem z wami o prawdę tak trudzi*
K.J. Węgrzyn

Bardzo lubię mówić skąd jestem. W Katowicach lub w Warszawie, gdy ktoś spyta skąd przyjechałam, z zadowoleniem w głosie odpowiadam, że z Ustronia. Wtedy ten ktoś usilnie stara się przypomnieć sobie gdzie to jest, a kiedy już go olśni, że na południu Polski — to zaczyna mi zazdrościć. I to jest najlepszy moment tej całej „miastowej” ceremonii. Myślę, że ustronianie wiedzą jak to smakuje. Gorzej, jeżeli nasz rozmówca już nieraz był w Ustroniu, a jeśli jeszcze należy do ciekawskich — to już grozi kompromitacja. I tutaj doszłam do sedna sprawy. Aby nie dać się zagiąć, nie tylko trzeba znać ulice Ustronia, ale także jego dzieje. Napewno pomogą w tym „Pamiętniki Ustrońskie”. Mimo zachęty Jyndrysa, ostatnie numery ciągle jeszcze leżą w Bibliotece Miejskiej czekając na czytelników. (Cena raczej umiarkowana.) Powinniśmy się raczej cieszyć, że jest coś takiego i chwalić się tym. A co będzie, jeśli ktoś zapyta was o poezję opiewającą Beskidy? Czy w każdym ustronim domu jest już zbiorek poezji Kazimierza Józefa Węgrzyna? Napewno nie. A w redakcji „Gazety Ustrońskiej” można jeszcze nabyć „Dom na przełęczy” z pięknymi ilustracjami Bogusława Heczki. Rozumiem, że może wielu z was poezja nie interesować, ale warto mieć ten tomik chociażby ze względu na to, że K.J. Węgrzyn jest naszym poetą. Jaka jest radość gdy Miss World zostanie Polką. Może dla niektórych nie jest zbyt piękna, ale jest nasza. Wiem, że K.J. Węgrzyn Miss World nie zostanie, ale jego wiersze warto mieć w domu.

Wracając do „Pamiętników Ustrońskich”. Jeśli już nie ze względu na treści to kupcie je ze względu na stare fotografie. Gwarantuję wam momenty zdziwienia i zadumy: „To tak kiedyś wyglądały te miejsca...”

„Czy ci młodzi beztroszy ludzie to my...?” — pomyśli niejeden. Jakże często można usłyszeć w szkole: „Historię swojego państwa trzeba znać.” Przepraszam, a swojego miasta to nie? Ania Dobranowska

Z BOGIEM KAŻDA PRACA (10)

Pamiętnik Gustawa Szczepanka

Rok 1957

Obecny rok jest 51-letnim mojej pracy na Zakładzie Kuźni Ustron. Praca moja przebiegała normalnie. Z dniem 1 czerwca otrzymałam awans na Kierownika Rozdz. Magazynu Matryc. Zarobek mój wynosił około 2 100 zł mies. uposażenia więc się poprawiło. 30 kwietnia otrzymałam Dyplom z okazji 51-letniej pracy, oraz 2 800 zł premii Jubileuszowej. Urlop płatny nie zdążyłem wziąć w całości z powodu nawału pracy i zostało mi 4 dni na Nowy Rok. Za cały rok mój zarobek wynosił 25 656 zł 60 gr. Był to największy zarobek od czasu zakończenia II Wojny Światowej. We wrześniu złożyłem Wniosek celem uzyskania emerytury gdyż ukończyłem 65 lat. Toteż otrzymywałem do końca grudnia 500 zł mies. zaliczki na poczet mojej przyszłej renty. Rozbudowa i przebudowa zakładu Kuźni postępowało w b.r. bardzo powoli, przeważnie kończono roboty zabudowań niedokończonych. Wybudowano nową Hartownię gazowo-elektryczną oraz tynkowano Hale już wykonaną. W planie przyszłym są dalsze budowy nowych Warsztatów przewidziane.

Odcięci od świata

Obfite opady śniegu spowodowały zasypanie dróg, uszkodzenie sieci energetycznej, linii telefonicznych i uszkodzenie przekaznika telewizyjnego na Czantorii.

Mieszkańcy dzielnic peryferyjnych zostali dosłownie odcięci od świata. Wprawdzie służby energetyczne zdołały w ciągu dnia usunąć awarię, wieczorem można było już włączyć odbiorniki, w ciągu następnego dnia uruchomiono komunikację autobusową do Dobki, lecz niestety drogi dojazdowe nie zostały odśnieżone. Mieszkańcy Polany i Dobki przez wiele dni musieli zmagać się ze zwałami śniegu, by dostać się do drogi miejskiej.

Czy tak musi być, pytają mieszkańcy. Sytuacje podobne zdarzają się często. Opady śniegu zimą, burze latem, wiatry jesienią powodują uszkodzenia sieci energetycznej i uszkodzenie przekaznika telewizyjnego. Ostatnio występuje stale zniekształcenie obrazu w odbiornikach telewizyjnych.

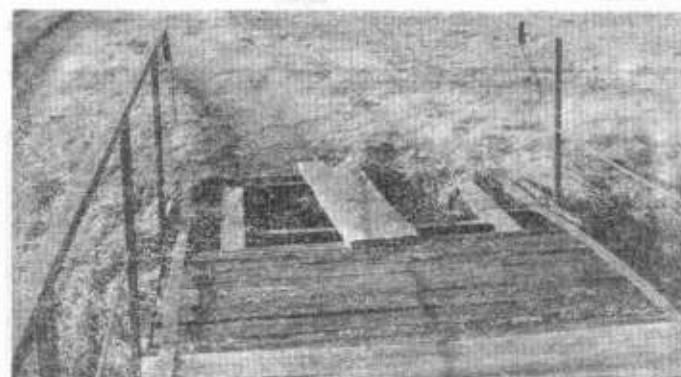
Trzeba coś zmienić, bez większych nakładów inwestycyjnych i kosztów. Trzeba przede wszystkim:

— Objąć odśnieżaniem również drogi dojazdowe, a przynajmniej te wychodzące z dróg miejskich i wojewódzkich.

— Służby remontowe energetyki muszą przewidzieć opady śniegu i zabezpieczyć linie energetyczne w terenach zadrzewionych od zwisających gałęzi drzew. Koszty społeczne tych zaniedbań są wielkie.

— Specjaliści z Telewizji Polskiej winni w końcu rozwiązać sprawę odbioru programu w terenach górskich. Telewizja Polska winna nie tylko zwiększyć ilość reklam w programach czy podnosić opłaty lecz również zadbać o abonamentów. Władze samorządowe winne również pomóc mieszkańcom w rozwiązywaniu tych trudności.

J. Małysz



Zielony mosteczek rozsypał się...

Fot. W. Suchta

W b. roku odeszło na emeryturę ok. 46 osób, starych pracowników, oraz 6 urzędników. Poza tym ważniejszych wydarzeń nie było na naszym Zakładzie.

Rok 1958.

Ostatni rok mojej 52 letniej pracy zawodowej w Kuźni Ustron. Praca moja odbywała się normalnie na stanowisku Kierownika Magazynu Matryc. Zarobek mój wynosił do końca czerwca ok. 12 240 zł 80 gr. Dzień 31 maja 1958 roku był ostatnim dniem mojej pracy na zakładzie Kuźni. Cały miesiąc czerwiec był ostatnim miesiącem urlopowym. Z dniem 1 lipca przeniesiono mnie na emeryturę, którą to pensję emerytalną pobierałem od września 1958 r. w kwocie 989 zł miesięcznie, a od 1 lipca 1958 r. 1 068 zł mies.. Odprawy otrzymałem po odejściu 1 500 zł. Jednorazowo plus deputat węglowy do końca roku. W tym roku odeszło razem ze mną około 36 pracowników jako reszta.

Rozbudowa zakładu w b. r. nieduża. Rozpoczęto budowę nowej Hali Kompresorów której nie ukończono. Poza tym ważniejszych wydarzeń nie było.

Opuszczając Zakład Kuźni Ustron po 52 latach pracy pozostały we mnie wspomnienia biednych parobków oraz złego traktowania za moją sumienną pracę. Ze strony Dyrekcji Rady Zakładowej oraz miejscowej Podstawowej Organizacji Partyjnej otrzymałem Dyplom za moją pracę, a w dniu 2 lipca 1958 r. nadała mi Rada Państwa wysokie odznaczenie Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski Ludowej.

koniec.

Przyjaciele piwa

17 stycznia w barze „Man” na osiedlu Manhattan odbyło się zebranie organizacyjne Polskiej Partii Przyjaciół Piwa. Niestety, nie doszło do zawiązania się Ławy Lokalnej, która jest podstawową jednostką organizacyjną i liczyć musi przynajmniej 20 członków. Na razie składkę roczną w wysokości 65 000 zł wpłaciło jedynie 10 osób. Na zebraniu zapoznano się ze statutem partii, w którego części mówiącej o celach przeczytać możemy między innymi, że: „Celem Partii jest:

1. Dążenie do przestrzegania kultury politycznej (...) propagowanie tolerancji i sprawiedliwości społecznej.
2. Wspieranie wszystkich akcji ekologicznych (...)



Ktoś nie lubi zakazów?

Fot. W. Suchta

Ogłoszenie

Biurowo Rachunkowe w Ustroniu tel. 36-61 po godz. 16.00 świadczy usługi w zakresie:
— doradztwa finansowo-podatkowego

— prowadzenia podatkowych ksiąg przychodu i rozchodu
— kompleksowej obsługi finansowo-podatkowej podmiotów gospodarczych,
— sporządzania rocznego zeznania podatkowego osób indywidualnych.

Piwiarnia Barman

USTROŃ, ul. A. BRODY 12

poleca piwo kufłowe i butelkowe z najlepszych browarów krajowych i zagranicznych
Ceny konkurencyjne, miła i szybka obsługa

3. Czynny udział w tworzeniu programu gospodarczego kraju.
4. Wykreowanie nowego, pozytywnego wizerunku piwo-sza. (...)

Zawiedli się ci, którzy liczyli na niższe ceny piwa dla członków PPPP. Mimo wszystko organizatorzy Ławy Lokalnej PPPP nie załamują rąk i już wyznaczyli sobie termin kolejnego zebrania organizacyjnego, które odbędzie się 2 lutego o godz. 17.30 w świetlicy SM „Zacisze” przy ul. Wantuły. (ws)

Roztomiały Jyndrysie

Powidzcie, Jyndrysie, czy żeście se pomysleli, że ustróniocy bydóm tacy dajni? Na dyć na ty nimocne dziecka, co to im trzeja serce łoperować, ustróniocy młodziocy nazbiyrali przeszło dwacet siedym milijónów! Przeca Ustrón nima taki wielki, a telkowne pinióndze ludzie dali. Cosi mi sie zdo, Jyndrysie, że tyn dwacet siódmy milijón to isto był od was, bo też macie gołymbi serce. Nó, a prawiom też, że kupe przy tym pumóg drugi Jyndrys, tyn, co jeszcze lónskiego roku był w Ustróniu najważniejszy. Tóż widziacie, że w Ustróniu zódní wiec sie bez jakigosi Jyndrysa nie obydzie.

W te niedziele, co to wybiyrali, prawie kole dziesiόνtej zech szła na banhof, bo zech jechała do ciotki. Widziała, jak na rynku stojóm młodzi i wybiyrajóm na ty nimocne dziecka, tóż dała zech też tam kierysi grosz, ale nie bydym sie chwolić, kiele tego było.

Ciekawe, Jyndrysie, że snoci nikierzi we Warszawie prawiom, że óni nic o jakimisi wybiyraníu nie słyszeli. Isto majóm, borocy, telkownej roboty, że nimają kiedy na telewizor sie podziwać abo gazete przeczytać. Trzeja by było o tym Stecce powiedzieć. Óna sie tak straszecznie chciała do gminy za tlómaczke dostać, tóż może by poradziła aji we Warszawie jednemu czy drugimu cosikej móndrze przetlómaczyć, prowda?

Nó, a jak sie o gazety rozchodzi, nie wióm, Jyndrysie, czy żeście czytali, że w Hameryce Gore? Jyny sie nie wystroszcie, że tyn najwiynk-szy bank w Hameryce zgorół i terozki nó nie poradzióm Hamerykanie piniyndzy pojcząć. To sie o całkiem co inszego rozchodzi. Wyicie, że tyn jejich najważniejszy Jura, na kierego po hamerykańsku prawiom George, sie z tego, jako to nazywajóm, Biółego Dómu wykłudzo i nowy pón prezident nastanie. Nó, a tyn zaroz po nim, jako sie to prawi, wiceprezidynt, mo na nazwisko Gore. Nó, prowda, nazwiska mogóm być rozmaite. Jyny nikierzi sie starajóm, że jak tyn nowy prezident zacznie w Hameryce swoi porzónki robić, to aji my przy tym mogymy wygorzeć.

Nó, ale cóż tam bydymy o Hameryce łopowiadać, lepi sie podziwejm-y, co sie to wyprawio po drugij strónie Czantoryji, jako sie Czesi ze Słowiokami rozeszli z kupy. Do nas też to bydzie łostuda, bo kiesi sie zaszło za jednym chodnikym na czeskóm i słowackóm strónie, a teraz trzeja sie bydzie przez dwie granice smyczyć. Dobrze, że teraz w sklepach je wszyckigo dóś i nie trzeja nic z Czech dokłudzać. Tóż najłepi siedzieć dóma. Nima jak w Ustróniu!

Hanka z Manhattanu

Poziołmo: 1) umowa międzynarodowa 4) trawista wyniosłość na bagnie 6) naśladowe inne ptaki 8) dodatek do paszportu 9) nadaje tempo utworowi 10) najlepsze, obok kobiety i śpiewu 11) perski instrument ludowy 12) słynny „Dodek” 13) część damskiego kostiumu 14) wzmacnia głos 15) pocisk artyleryjski 16) łut szczęścia 17) miejsca halabardnicy 18) agencja prasowa w b. ZSRR 19) sądowe dowody 20) do celu lotką
Pionowo: 1) estradowy przedrzeźniacz 2) rodzaj łodzi 3) sosna włoska 4) przydaje się pilotowi 5) siostra Balladyny 6) zapisuje nasze dzieje 7) surowiec zastępczy 11) ze żłobkiem i osiołkiem 13) miasto nad Bobrem 14) sprawdzian wiedzy

Rozwiązanie (hasło) powstanie po uszeregowaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie czekamy do 8 lutego. Nagrodę funduje piwiarnia „Barman”

Rozwiązanie Krzyżówki Nr 1

ZIMA — CZAS ZIEMI NA SPOCZYNEK DANY

Nagrodę wylosował Zbigniew Błażejowski z Ustronia, ul. Zdrojowa 5. Zapraszamy do redakcji.

Krzyżówka nr 4 ze sponsorem

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



GAZETA USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Retusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-87 Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie, w godz. 14.00—18.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszyń. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 21.1.1993 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 28.1.1993 r.